

BIULETYN

OBOZOWY

Nr. 205

PISMO ŻOŁNIERZY OŚRODKA ZAPASOWEGO
WOJSK POLSKICH NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE.

31/XII - 1941.

DEPESE

/Wydanie poranne./

WALKI NA POŁUDNIU OD DZEDABII.

Kair, 30/XII /R/ Komunikat wojenny kwatery głównej na Środkowym Wsch. oznajmia

"W strefie na południe od Dzedabii kolumna nieprzyjacielska, posiadająca czołgi, usiłowała znowu przeszkodzić naszym działaniom. W starciu, jakie się wywiązało, 32 czołgi nieprzyjacielskie uległy zniszczeniu, a 20 innych poniosło ciężkie uszkodzenia. Nieco później pułk huzarów zdobył 5 wozów ciężarowych, załadowanych wojskiem niemieckim. Nacisk nasz na wroga utrzymuje się.

W strefie granicznej pewna pozycja artyleryjska nieprzyjaciela, jak i skład amunicji uległy zniszczeniu wskutek działalności naszej artylerii

Na całym polu walk nasze siły lotnicze przeprowadzały nadal bombardowania i natarcia z niskiego pułapu na wroga, osiągając dobre wyniki, w szczególności na południe od Dzedabii

Komunikat kwatery głównej RAF na Środkowym Wschodzie donosi o licznych bombardowaniach celów wojskowych w strefie Dzedabii, gdzie wzniesiono pożary wśród zabudowań. Bombardowano również zmotoryzowane transporty i zniszczono co najmniej dwa samoloty nieprzyjacielskie na jednym z lotnisk. Samoloty brytyjskie prowadziły również akcje na pozycje nieprzyjacielskie pod Bardia. Jeden Junkers został stracony na południe od Dzedabii.

Bombardowano także zmotoryzowane transporty na wschód od Homsu, trafiając celnie samochody ciężarowe oraz wozy do przewożenia ropy. Inne samochody załadowane wojskiem niemieckim, ostrzelano z karabinów maszynowych.

W nocy z 28 na 29 bm. bombowce brytyjskie uderzyły znowu na nadbrze

ża w Tripolisie. Na przełęczy Halfa ya bombardowano i ostrzelano z ceka emów zmotoryzowany transport oraz pozycje artyleryjskie.

Mimo złej pogody i niedobrej widoczności samoloty brytyjskie dokonały nalotu w nocy z 28 na 29 bm. na różne cele na Krecie i w Grecji. Bombardowały w pobliżu fabryki amunicji w Salamis, drogi w Heraklionie. Dokonano również nalotu na Kandię, zatokę Sudy i Pireus.

Lotnictwo nieprzyjacielskie było czynne nad Malta w dniu wczorajszym i w nocy z 28 na 29 bm. W czasie nocnego nalotu jeden Junkers został stracony. W czasie nalotu dziennego stracono również jeden samolot niemiecki a uszkodzono kilka innych aparatów.

Ze wszystkich tych działań nie powróciły 4 maszyny angielskie.

Z FRONTU NIEMIECKO SOWIECKIEGO.

Londyn, 30/XII /R/ Wojska rosyjskie wywierają stały nacisk na całym długości frontu, osiągając na wszystkich odcinkach dalsze postępy. Niemcy bezskutecznie próbują opierać się na pozycjach, na których się uprzednio okopali. Nadeszły wiadomości, iż na skrajnej północy, na froncie murmańskim Rosjanie, pomimo trudności terenowych i klimatycznych, przedsięwzięli nową akcję ofensywną. Na froncie Środkowym w miarę zwierania się kleszczy rosyjskich pod Możajskiem zmniejsza się dla Niemców możliwość dokonania zorganizowanego odwrotu. Obecnie oddziały rosyjskie poważnie zagrażają Możajskowi. Na całym froncie centralnym w szeregach niemieckich wzrasta się chaos, powodowany przez intensywną akcję spadochroniarzy rosyjskich. W ciągu 10 dni zdołali oni wysadzić w powietrze 29 mostów i znisz

czyć wiele środków transportowych. Dziś rano radio moskiewskie oznajmiło, że wojska sowieckie odniosły nowy sukces na odcinku południowo zachodnim frontu moskiewskiego, wypierając oddziały nieprzyjacielskie na zachód od brzegów rzeki Oki. Na froncie leningradzkim dalsze natarcie armii rosyjskiej w kierunku zachodnim od linii kolejowej Leningrad - Moskwa w rejonie Wołkowa doprowadziło do odzyskania dalszych 32 wsi.

Niemcy twierdzą dziś w swoim komunikacie, że na Morzu Czarnym zatopiony został rosyjski kontrtorpedowiec, a krążownik uszkodzony. Komunikat ten nie pozostawia jednak żadnych wątpliwości co do tego, że Rosjanie nadal atakują na wszystkich odcinkach frontu i że armia niemiecka jest w defensywie.

Z frontu nadchodzą do Moskwy wiadomości, iż w czasie wielkich bitw jakie się rozegrały pod Moskwą, zginął gen. Kochenhausen na czele swej dywizji.

OFENSywa POWIETRZNA NA ZACHODZIE.

Londyn. 30/XII /R/ Dziś bombowce brytyjskie typu Halifax gwałtownie zbombardowały niemiecką bazę morską w Brest. W czasie tego nalotu wywiązała się w powietrzu walka z myśliwcami nieprzyjacielskimi i w rezultacie 7 maszyn niemieckich zostało strąconych. Ze strony brytyjskiej straty wynoszą trzy aparaty myśliwskie.

Nocy ub. bombowce RAF przeprowadziły również potężny nalot na port w La Pallice, gdzie zbombardowano statki handlowe wroga. Z operacji tej powróciły wszystkie aparaty brytyjskie.

WALKI NA DALEKIM WSCHODZIE.

Singapore. 30/XII /R/ Komunikat wojenny podaje, że na Malajach na froncie w okręgu Peraku Japończycy przystąpili do gwałtownego natarcia poniesli jednak ciężkie straty. Na innych odcinkach frontu na Malajach sytuacja bez zmian.

Lotnictwo japońskie dokonało znowu nalotu na Kuantan, nie powodując strat ani ofiar. Również poniedziałkowy nalot na Kluang nie pociągnął większych ofiar. Lotnisko wogóle nie ucierpiało:

W poniedziałek wieczorem samoloty japońskie dokonały czterech nalotów na Singapore. Uszkodziły one nieco pewne zabudowania, przykryte słomą. Nie wielki zbiornik nafty spalną. Są 4 ofiary. Samoloty sojusznicze dokonały lotów rozpoznawczych.

Według dalszych wiadomości, zaznacza się silniejsza działalność Japończyków w pobliżu Kuantanu, w środkowej części Malajów i na ich wschodnim wybrzeżu. Japończycy bombardowali i ostrzeliwali z karabinów maszynowych tamtejsze pozycje brytyjskie. Z Kuantanu biegnie jedna z dwóch dróg na Malajach o kierunku wschód - zachód.

Z Manili donoszą, że pierwsze kontyngenty wojsk japońskich, które wylądowały w Mauban na Filipinach, zostały wycięte w pień. Wojska amerykańsko filipińskie musiały jednak wycofać się na okoliczne wzgórza wskutek nadejścia dalszych posiłków japońskich. Meldunek o tym desancie japońskim złożyli dwaj żołnierze brytyjscy po przybyciu z frontu do Manili. Donieśli oni, że 6 transportowców japońskich przybyło do Mauban w nocy z 24 bm. i rozpoczęło wysadzać na ląd wojsko o godzinie 2-giej w nocy. Japończycy oświetlili całe wybrzeże niebieskimi rakietami i utworzyli zasłonę dymną. Koncentryczny ogień przybrzeżnej artylerii filipińskiej zatopił szereg statków wroga. Dalsze wszakże oddziały japońskie zdołały wylądować i rozpocząć natarcie lądowe.

PEŁNA MOBILIZACJA W NOWEJ ZELANDII.

Wellington. 30/XII /R/ Premier nowozelandzki Fraser oznajmił, że postanowił uzupełnić mobilizację wojsk lądowych i rezerw celem zastąpienia ludzi, którzy będą przydzieleni do korpusów ekspedycyjnych.

PIEKOWNIK LINDBERGH W SŁUŻBIE ?

Waszyngton. 30/XII /R/ Pk. Lindbergh, jeden z najbardziej znanych dotychczasowych izolacjonistów amerykańskich, zgłosił się do służby wojskowej. Pk. Lindbergh podobnie jak i główny przewodca izolacjonistów Willkie, zmienił zasadniczo swe stanowisko z chwilą, gdy kraj jego stał się przedmiotem niesprovokowanej napaści.

OCENA SIŁ GEN. ROMMLA.

Londyn. 30/XII /R/ Sprawozdawca wojenny "News Chronicle" uważa, że straty w armii gen. Rommla w ludziach wynoszą ok. 70,000 żołnierzy, z czego jest blisko 30,000 jeńców wojennych, a 30,000 zabitych. Według tej oceny ok. 10,000 ludzi znajduje się w okręgu Bardia - Sollum i nie ma nadziei, by wojska te wy dostały się stamtąd na wolność. Łączna siła wojsk nieprzyjacielskich w Libii początkowo wynosiła ok. 150,000 ludzi.